

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

Krach finansowy Rzeszy

Wszystkie banki zawiesiły wypłaty

Szalona panika i gwałtowny run na kasy
Giełdy niemieckie zamknięte na dwa dni

Ograniczenia walutowe.-Bank Rzeszy nie udziela obcych walut

Po odmowie Hoovera udzielenia pożyczki Niemcom

PARYŻ, 13. 7. (PAT). — Wiadomość o odmowie prez. Hoovera przyjęcia z pomocą finansową Niemcom nadeszła do Paryża po południu. Premier Laval, który specjalnie po wrócił do Paryża o godz. 9,30 wieczorem, przyjął o godz. 9,50 ambasadora niemieckiego, von Hoëscha który przybył, aby zakomunikować

odmowną odpowiedź banków amerykańskich i przedstawić, jak głosi komunikat,

rozpaczliwą sytuację Niemiec. Bankructwo Niemiec i co zatem idzie,

obalenie rządu Brueninga pociągnęły za sobą dojście do władzy ultranacjonalistycznych elementów z Hitlerem i Hugenbergiem na czele. Jest to perspektywa, która niejednego francuza zmusza do po-

ważnego zastanowienia się. Niektóre pisma poważniejsze wypowiadają się za

udzieleniem pomocy Niemcom, nie cofając także gwarancji, których żądano od nich w ostatnich dniach.

Spotkanie premiera Laval'a z ambasadorem niemieckim von Hoësem obfitowało w momenty bardzo wzruszające, prawie tragiczne.

Według tegoż dziennika, po przedstawieniu przez von Hoëscha powagi sytuacji Niemiec, Laval wskazał na drażliwe położenie Francji w tej kwestji, oraz na zainteresowanie, z jakim Francja oczekuje od Berlina rozsądnych i surowych zarządzeń celem pokonania obecnych trudności i usprawiedliwienia ewentualnego poparcia zagranicy.

Rozpaczliwa sytuacja Niemiec Jakie środki doraźne przedsięwziął rząd

BERLIN, 13 lipca. — Narady gabinetu Rzeszy nad wytworzoną sytuacją finansową trwały BEZ PRZERWY 36 GODZIN, rozpoczęte w sobotę, zakończyły się o godz. 2 rano w niedzielę przedpołudniem trwały przez popołudnie i noc do po-

niedzielnemu rana. W wyniku tych narad rząd zdecydował się do natychmiastowej interwencji w kierunku opanowania kryzysu dewizowego i kredytowego. Nastąpiło to w formie dwu dekretów rządowych.

Jeden z tych dekretów przeprowadza ZJEDNOCZENIE MIARODAJNYCH BANKÓW NIEMIECKICH POD KONTROLĄ I GWARANCJĄ WKŁADÓW ZE STRONY PAŃSTWA.

Drugi reguluje i ogranicza nieza obrót dewizowy, ZWALNIAJĄC NA PRZYSZŁOŚĆ BANK RZESZY OD PRZYJMUJĄCYCH WYMIANY BANK NOTÓW MARKOWYCH NA ZŁOTO I DEWIZY.

Specjalna kontrola badać będzie każde poszczególne zapotrzebowanie na dewizy i odrzucać wnioski gospodarczo niezasadne.

Dekretom tym towarzyszy oświadczenie rządu Rzeszy, wydane w formie PROKLAMACJI DO NARODU, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo kryzysu gospodarczego i domagając się poparcia rządu w jego walce o zabezpie-

czenie gospodarczej stabilizacji Niemiec.

Dekrety te mają być wykorzystane jako argument przez dr. Luthera

W BAZYLEI DLA UZYSKANIA KREDYTÓW.

Wewnętrzne zarządzenia, zmierzające do sanacji finansów, stanowią zdaniem rządu, odpowiednią

TAMĘ DLA ODPLYWU KREDYTÓW ZAGRANICZNYCH oraz wystarczającą gwarancję dla uzyskania nowych kredytów.

Energiczne te zarządzenia jak przypuszczano, wywołały w pierwszym rzędzie w Niemczech silne ZANIEPOKOJENIE I PANIKĘ, co odbiły się mogło na nastrojach giełdy.

Wobec tych obaw pruski minister handlu wydał rozporządzenie, na mocy którego GIEŁDY DEWIZOWA, AKCYJNA I WALUTOWA W BERLINIE I INNYCH MIASTACH PRUSKICH ZOSTAJĄ ZAMKNIĘTE

w ciągu poniedziałku i wtorku. Podobne zarządzenie ukaże się i w krajach związkowych.

Bezpośrednią przyczyną tej decyzji było również urzędzistwienie się pogłosek o TRUDNOŚCIACH PŁATNICZYCH JEDNEGO Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH BANKÓW NIEMIECKICH— DARMSTÄDTER UND NATIONAL-BANK.

W dniu dzisiejszym od godz. 6 rano wiszą w oknach wystawowych banku krótkie ZAWIADOMIENIA O WSTRZYMANIU WYPŁAT.

Zawiadomienie to stwierdza dalej, iż wszystkie WKŁADY W BANKU ZOSTAŁY ZAGWARANTOWANE PRZEZ RZĄD,

który przejmuje na siebie odpowiedzialność za spokojną likwidację interesów „Danatbanku“ — jak go nazywają w skróceniu.

Z uwagi na wstrzymanie wypłat przez ten bank, rząd Rzeszy widział się zmuszonym do wpłynięcia na rady giełdowe o WSTRZYMANIE OPERACJI NA GIEŁDACH.

Run na banki berlińskie

Szalona panika i masowe wycofanie wkładów w całym Niemczech

BERLIN, 13 lipca. — Świat gospodarczy i szeroka publiczność żyje dziś pod znakiem OGŁOSZENIA NIETYCZALNOŚCI PRZEZ JEDNĄ Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH INSTYTUCJI BANKOWYCH DARMSTÄDTER U. NATIONAL BANK

oraz następstw ze sprawą tą związanych.

Zawieszenie wypłat przez DANATBANK wywołało wśród klientów bankowej PANIKĘ I RUN NA BANKI.

Przed kasami od wczesnego ranka stoją długie kolejki. Banki wypłacały narazie 10 proc. wkładów, jednak jest w toku porozumienie, na mocy którego

WYPŁATY MAJĄ BYC ZUPELNIE WSTRZYMANE.

Kasy oszczędnościowe wypłacają tylko sumy do 300 marek. Podobnie przedstawia się sytuacja w innych większych miastach niemieckich. Wszędzie kasy banków są w obłożeniu.

Gwarancja dla „Danatu“

Odezwa rządu do narodu niemieckiego

BERLIN, 13. 7. (PAT). W wyniku narad gabinetu, które trwały do południa, ogłoszony został na podstawie art. 48 konstytucji Rzeszy dekret prezydenta Hindenburga w sprawie objęcia przez rząd Rzeszy gwarancji dla Darmstadter u. Nationalbank.

Równocześnie z wydaniem tego dekretu, rząd Rzeszy ogłosił odezwę do narodu niemieckiego: „Plan Hoovera odejczył poważnie finansie Rzeszy. Również poważna suma, którą Rzesza miała prawo zachować dla siebie, oddana została do dyspozycji bankom. Ostatnie tygodnie podczas których toczyła się walka o plan Hoovera, przyniosły również niezmiernie szkody gospodarce niemieckiej. Sumy, idące w miljarde, a wypożyczone krótkoterminowo zagranicą, wycofane zostały wobec niepewności sytuacji. Również dziś jeszcze nie nastąpiło zupełne uspokojenie. Jakkolwiek celem Niemiec musi być, aby gospodarka niemiecka pracować mogła znowu o własnych środkach, jest obecnie koniecznym — o ile nie miałyby dojść do poważnego zastoju — aby dalsze wycofywanie kapitałów nie miało miejsca. Bank Rzeszy i Gold - u. Discountbank dążyły do uzyskania możliwie długoterminowych kredytów od zagranicy celem dopomożenia niemieckiej gospodarce prywatnej w przewyciężeniu sytuacji krytycznej. Mimo wszelkich poczynionych starań, jedna z największych niemieckich instytucji bankowych, Darmstadter u. Nationalbank, zawiesiła w przebiegu tych wydarzeń wypłaty. Rząd Rzeszy uważa za swój obowiązek zwalczać niebezpieczeństwo, wynikające z tego braku płynności banku.

Prezydent Rzeszy udzielił w tym celu koniecznych pełnomocnictw. Nie chodzi tu o uratowanie majątku banku, lecz o uratowanie majątku setek tysięcy klientów banku, a temsamem o uratowanie ich przedsiębiorstw. Z tego punktu widzenia Rzesza gwarantuje ewentualne straty, które mogą nastąpić. Jest to rzecz sama przez się zrozumiała, że operacje tego banku będą kontrolowane przez powierników rządu Rzeszy. W operacjach nie stwierdzono jakichkolwiek nie regularności, niezgodnych z ustawami. Obecnie chodzi o to, aby naród niemiecki w tej ciężkiej sytuacji zachował spokojne nerwy i nie zwiększał trudności przez brak zaufania do siebie samego”.



Dr. Luther

przed wejściem do gmachu Banque France w Paryżu.



Flandin

francuski minister skarbu, przeciwstawiał się najenergiczniej zabiegom Luthera o kredyty

Dokończenie na str. 3-ej

Siedem punktów Stalina

Sławna mowa Stalina towarzysząca była powszechnie jako odwrót od zasad podstawowych socjalizmu, jako sensacyjny krok na drodze powrotnej do kapitalizmu. Jednakże zagadnienia, poruszone przez Stalina, absolutnie nie są nowe. Są one od miesięcy poruszane w prasie rosyjskiej i Stalin dał jedynie syntezę zagadnień i analizę tych wszystkich problemów, które oddawna interesują Rosję. Siedem punktów szczególnie podkreślił Stalin w swych wywodach:

1. Rezerwuar sił roboczych.

Przed odbudową gospodarstwa rolnego, miasta i centry przemysłowe notowały stały przypływ nowych sił roboczych. Zawsze istniał rezerwuar ludzi, którzy przenosili się ze wsi do miasta, z nadzieją otrzymania tam pracy i lepszych warunków egzystencji. Jednak ten dopływ stał się w ostatnich latach dość niewielki ponieważ odbudowa gospodarki rolnej stworzyła na wsi podobne warunki bytu, jak w mieście. Obecnie należy rozpocząć systematyczne sprowadzanie niezbędnej ilości sił roboczych ze wsi do przemysłu. Poza to różne gałęzie przemysłu muszą zostać silnie racjonalizowane, aby w ten sposób uwolnić nowe siły robocze.

2. Likwidacja fluktuacji.

Należy spróbować utrzymać robotników możliwie długo przy tym samym warsztacie pracy. Często zmienianie pracy — fluktuacja pracy — zwalnia i podraża produkcję. Właśnie ten raz jest ta fluktuacja szczególnie silna, wywołana chwilowym systemem taryfowym, przy którym wykwalifikowany robotnik otrzymuje prawie to samo, co niewykwalifikowany. W ten sposób zmniejsza się pobudkę do zdobywania kwalifikacji w pracy. A przecież niewykwalifikowany robotnik może swobodnie wędrować z fabryki do fabryki, podczas gdy wykwalifikowany jest silnie związany z warsztatem pracy wskutek swej specjalizacji. Trzeba więc podnieść liczbę wykwalifikowanych robotników, podnosząc ich poziom wynagrodzenia. Jednocześnie mają być poprawione warunki bytu w poszczególnych zakładach, bo i w ten sposób da się zmniejszyć fluktuację.

3. Od ilości do jakości.

Najbliższym zadaniem jest podnieść jakość produkcji, usunąć błędy, wyniki z gwałtownego wprowadzenia nieprzerwanej produkcji. W pewnych przemysłach, przede wszystkim w transporcie, już to się stało, w innych trzeba pięciodniowy tydzień pracy na nowo zawiesić tak długo, dopóki nie osiągnie się reorganizacji systemu pracy i racjonalnego podziału sił.

4. Wykształcenie nowej technicznej awangardy.

Dawniej koncentrowała się techniczna i przemysłowa baza na Ukrainie. Dlatego mogły wystarczyć istniejące siły techniczne. Obecnie każdy teren ma swą własną bazę przemysłową. Liczba inżynierów, kierowników i specjalistów już nie wystarcza. Trzeba wykształcić nową techniczną awangardę, która ma się rekrutować nie tylko z pośród członków partji, lecz z pośród całej klasy robotniczej. Bo każda panująca klasa potrzebuje swą własną inteligencję.

5. Stosunek do burżuazyjnej inteligencji.

Początkowy stosunek do „starej inteligencji” był pełen nieufności i wrogości. Bo przy poprzednich warunkach sfery te

14 lipca 1789 r.

Dzień 14 lipca, rocznica zburzenia Bastylji, jest świętem na rodowem francuskim. Z niezwykłym entuzjazmem obchodzony jest w całej Francji. Nie kończy się bynajmniej na blyszczących rewjach wojskowych i oficjalnych bankietach; bawią się wszyscy i wszędzie. W Paryżu i gdzieś w zapadłej, głuchej prowincji ujrzyć dziś szalejące na ulicach tłumy.

Temu, który nie zna dobrze historii rewolucji francuskiej, dziwnym się wydaje, stanowi wprost zagadkę, dlaczego akurat rocznica zburzenia Bastylji podniesiona została do godności święta narodowego. Bo rzeczywiście zdobyte bronione przez garstkę żołnierzy - szwajcarów i tuwalidów starej twierdzy przez tysiączne tłumy, nie było aktem ani o dużym znaczeniu strategicznym, ani dowodem wilekiego męstwa ludu.

Nasze walki niepodległościowe, powstania i rewolucje, w 1830-31, 46, 48, 63 i 1905 obfitowały w mnóstwo nieporównań nie większych aktów poświęcenia, a przecież rocznicę ich nie tylko nie obchodzimy, jako świąt narodowych, ale często przechodzimy nad nimi do porządku dziennego. Ileż to razy garstka, a nie tłum powstańców polskich zdobywała bronione przez silne załogi twierdze rosyjskie; nieraz do

wnętra dostawało się kilku, reszta była pod murami.

W samej rewolucji francuskiej mamy momenty o większym bodaj znaczeniu: przemiana stanów generalnych na zgromadzenie narodowe, noc 2. 4 na 5 sierpnia (zniesienie systemu lennego), wydanie Deklaracji praw człowieka, ogłoszenie konstytucji 1791 r.

By zrozumieć doniosłość zburzenia Bastylji — należy się pokrótce zapoznać z tem owego wypadku, z pierwszymi krokami rewolucji.

Okres absolutyzmu aż do Ludwika XIV, to ciągła niestrudzona praca królów francuskich nad wzmocnieniem stanowiska państwa. Na tronie francuskim zasiadali nieraz rozpustnicy, półgłówki, ale każdy prawie z nich dołożył kamień do budowy gmachu silnej Francji, a jeśli tego nie uczynił — to znalazł się jego następcą, który niudolność poprzednika dziesięciokrotnie powetował. Za Ludwika XIV absolutyzm doszedł do zenitu. Dumne słowa króla: „L'état c'est moi” — nie były przesadą; zjednoczona Francja była dziełem usilnej, długoletniej pracy jego przodków, tronem mocnym, który on blaskiem literatury i sztuki przyozdobił. Ale ostatnie lata rządów Ludwika XIV były punktem zwrotnym; oficjalna

francuska myśl polityczna, jak gdyby wysłona, nie wzbija się już na wyższe tory, z przepychu wyciąga swe maćki polip upadku.

Okres panowania Ludwika XV i Ludwika XVI, to zupełna ruina, to szybkie staczenie się ku przepaści, przed którą ochroniła Francję rewolucja.

Była ona koniecznością historyczną, skutkiem całego łańcucha przyczyn. Spowodowały ją rządy kobiet, dworaków, zgnilizna moralna, głody, mrozy, marnotrawstwo dworu, prądy filozoficzne i literackie XVIII wieku.

Zwołanie stanów generalnych dla obmyślenia skutecznych środków do przywrócenia równowagi budżetu państwowego, wywołało wielkie nadzieje. Rychło, skutkiem starcia między kierunkiem konserwatywnym a postępowym i sprawy, czy trzy stany mają obradować wspólnie, czy też oddzielnie, nastąpiło rozczarowanie. Dzięki jednak stanowczości stanu trzeciego nakazał król połączenie się stanów wyższych ze stanem trzecim. Zdawało się, że zwycięstwo warstw niższych jest pozorne. Ludwik XVI bowiem począł ściągać do Wersalu znaczne siły wojskowe, by rozpedzić zgromadzenie narodowe. Krwawe demonstracje głodnych tłumów zmusiły rząd

do użycia siły zbrojnej dla przywrócenia spokoju. Gdy eżeść wojska stanęła po stronie tłumów, król wydalil wojsko ze stolicy. Jeszcze tylko w Bastylji trwała garstka stojących na żołdzie królewskim szwajcarów. Pogłoska, że pułk królewski rozpoczyna z wież Bastylji bombardowanie miasta, zwróciła uwagę tłumy na tę twierdzę. Wysokie, grube, grozę budzące mury górowały nad biednymi domostwami przy wejściu na przedmieście św. Antoniego. W średnich wiekach była to twierdza obronna przeciw buntującym się panom feudalnym. Chociaż już dawno nie była używana do swych pierwotnych celów, budziła nienawiść ze względu na to, że w niej osadzano przestępców politycznych na mocy samowolnych listów królewskich (lettres de cachet).

Rankiem 14 lipca stanęły wokół murów twierdzy uzbrojone tłumy. Rozpoczęły się rokowania z komendantem, które jednak do niczego nie doprowadziły. Dopiero, gdy pod ciosami siekier zwalono jeden most, potem drugi — los Bastylji był rozstrzygnięty. Nadto przybyła z armatą gwardja królewska, która poprzedniego dnia stanęła po stronie rewolucjonistów. Załoga sama nagliła komendanta do poddania się. Ten wolał jednak wysadzić mury w powietrze i sam zginąć pod ich gruzami, niż oddać twierdzę w ręce mordercy. Towarzysze jego odważnie ten zamiar. Poddali się pod warunkiem, że życie im będzie darowane. Przywódcy ludu, mimo najlepszych chęci, nie zdołali załogi uratować przed zemstą upojonych zwycięstwem tłumów. Komendanta i kilku szwajcarów zamordowano; paru powieszono na latarniach. Lud wpadł na dziedzińce przeszukał piwnice; wyprowadzono z cuchnących nor męczenników despotyzmu królewskiego, tryumfalnie prowadzono ich przez masto.

Szał radości ogarnął stolicę.

Zburzenie Bastylji było dla regime'u królewskiego ciosem strasznym i oznaczało upadek „dawnego porządku”. Nie miało co prawda strategicznego znaczenia, lecz daleko wyższe — moralne; jako twierdza, była Bastylja symbolem despotyzmu królewskiego, ucisku ludu; zburzenie jej stało się symbolem zwycięstwa idei wolności, dowodem nieugiętej woli i mocy narodu, który zdobył sobie tem uznanie i poważanie nawet u wrogów; wzmocniło wierzących, wlało otuchę w serca walczących w zwycięstwo.

Dziś francuzi mogą całą duszą zażywać zabawy, mogą być dumni, że ich przodkowie umieli w obronie przyrodzonych praw człowieka stanąć do walki nie tylko z królem, ale z całą Europą. Zwyciężyli, bo „chcieli chcieć”, jak powiada Wyspiański.

Każda Teresa ma swoje interesa...



Szwecja i Norwegja sprzeczzają się energicznie o tytuł własności nowoodkrytego skrawka ziemi na wybrzeżu wschodniej Grenlandji.

mogły poważnie zagrozić utrzymaniu się systemu sowieckiego za pomocą sabotażu i oporu. Dziś stosunki zmieniły się. Rosja sowiecka może dziś zrezygnować z nieufnego stosunku do fachowców starej szkoły i przyciągnąć ich do współpracy przy realizacji planu pięcioletniego.

6. Tworzenie kapitału.

Odbudowa przemysłu mogła być przeprowadzona zarówno istniejącymi kapitałami, jak również z nadwyżki z gospodarstwa rolnego i przemysłu wytwórczego, która była używana na korzyść ciężkiego przemysłu. Dziś każdy przemysł, niezależnie od dotacji ze strony Unji, musi się sam utrzymywać i spróbować stworzyć rezerwy kapitałów. Do tego niezbędna jest surowa kalkulacja, większa oszczędność i usunięcie niedbalstwa.

7. Kierownictwo zakładów.

Aby móc przeprowadzić te warunki, produkcja musi być kontrolowana ostrzej, niż dotychczas. Do tego niezbędne jest przekształcenie ciężkich olbrzymich trustów w mniejsze organizacje produkcji. Kierownictwa zakładów muszą zaprzestać kierowania przedsiębiorstw z kancelarji i w ten sposób zdobyć silniejszy kon-

takt z produkcją.

To są główne punkty mowy Stalina. A więc środki, które oznaczają może rewizję taktyki, ale nie rewizję zasad. Jest to zmiana kursu gospodarki państwowej, która przezwyciężyła pierwszy etap odbudowy.

„United Press” donosi z Moskwy: Widocznie w wykonaniu nowego programu Stalina, inżynierowie lotnictwa, którzy za sabotaż odsiadywali kary więzienne, zostali przez centralny komitet egzekutywy nie tylko ulaskawieni, ale otrzymali odznaczenia i nagrody pieniężne w uznaniu ich znakomitej pracy.

Stulecie Faraday'a



nie do pomyślenia bez podstawy, na której wyrosły, bez prac Faraday'a.

Nie przeto dziwnego, że Anglja wielbić chce w roku bieżącym jednego z największych swotch synów, a zarazem jedną z tych postaci, które ludzkość stawiać sobie może za ideał moralny i umysłowy. Uroczystości Faradayowskie zorganizowane będą przez Royal Institution, w której murach dokonało się dzieło Faraday'a i przez Institution of Electrical Engineers; niewątpliwie wezmą w nich udział liczne delegacje całego świata. Uroczystości te będą tem świetniejsze, że zbiega się z nimi szereg innych doniosłych rocznic, między innymi, dziwnym trafem, stulecie urodzin Maxwella, który w słynnych swych teoriach elektrodynamicznych, w szczególności teorii elektromagnetycznej światła był niejako kontynuatorem poglądów Faraday'a.

Wiele instytucji naukowych i akademickich w Polsce zaproszono do uczestnictwa w obchodzie stulecia Faraday'a. Towarzystwa: Fizyczne, Chemiczne i Stowarzyszenie Elektryków wyłoniły komitet którego zadaniem jest danie jak najpełniejszego wyrazu uczuciom jakie w dniu tak znamienym ożywają myślący ogół społeczeństwa polskiego. W okresie uroczystości angielskich komitet zorganizuje ze współudziałem innych zainteresowanych w sprawie tej instytucji akademję poświęconą osobie i odkryciom Faraday'a. Niezależnie od akademji komitet rozwinię działalność propagandową, zmierzając do urzędzenia przez instytucje naukowe, oświatowe i przez szkoły odczytów popularnych o Faraday'u.

Zaproszone instytucje reprezentować będzie na uroczystościach angielskich specjalna delegacja.

Prezesem honorowym komitetu polskiego jest p. Wł. Natanson, prezydjum stanowią pp. Pieńkowski (przewodniczący), Świętosławski (wiceprzewodniczący), Wertenstein, Czapliski.

We wrześniu r. b. Anglja, a wraz z nią cały świat cywilizowany obchodzić będzie setną rocznicę jednego z największych wydarzeń w dziejach fizyki, mianowicie odkrycia przez Michała Faraday'a zjawiska indukcji elektromagnetycznej. Data ta będzie okazją do upamiętnienia całokształtu działalności naukowej Faraday'a, która znaczy się niezatartymi zgłoskami na całym gmachu wiedzy fizyczno-chemicznej, czystej i stosowanej; wystarczy tu wymienić stworzenie pojęcia pola elektromagnetycznego odkrycie praw elektrolizy, skroplenia gazów, wykrycie związku między elektrycznością i światłem.

Odkrycia te można nazwać prawami epokowymi, bo jeżeli wiek XIX scharakteryzowano jako wiek pary i elektryczności, jeżeli stulecie bieżące stoi pod znakiem radjo-techniki, jeżeli obok poglądu mechanicznego na świat stanął, jako równouprawniony, pogląd elektrodynamiczny, to wszystkie te zdobycze i przeobrażenia byłyby

„Białe getry pod ochroną policji gdańskiej“

Gdańsk, w lipcu.

Od pewnego czasu prasa tujejsza (szczególnie „Danziger Neueste Nachrichten“) piorunie przeciw patrolom polskich marynarzy wojennych obchodzącym ulice Wolnego Miasta.

Patrol taki ma na celu pilnowanie polskich marynarzy urlopowanych na ląd, a jak wiadomo, nie zawsze idących ręką w rękę z trzeźwością. Dotychczas, jak to już od dawna jest w zwyczaj (bo przecież wedle umowy polska marynarka wojenna ma prawo postoju w Nowym - Porcie), patrole takie, składające się z czterech do pięciu marynarzy polskich obchodziły portowe knajpy — i żadnych protestów nie było.

Atoli nagle — bez widocznej przyczyny gdańszczanie oskarżają rząd polski o chęć zaognienia konfliktu polsko-gdańskiego — o ingerencję polskiego wojska (marynarzy) w wewnętrzne sprawy Wolnego Miasta.

— „Jako“ biada jedno z pism — „czyż nie posiadamy własnej policji, a jeśli patrole polskie obchodzą już nasze miasto, to czyż mają one prawo, bez porozumienia się z odpowiednimi władzami, zapuszczać się, aż w centrum miasta? i t. d.

Podłoże tego nagłego przebudzenia się poczucia krzywd jest naprawdę wręcz groteskowe.

Przechodząc wczoraj w godzinach wieczornych ulicą „Pferferstadt“ w Gdańsku ujrzałem niezwykle pochód: czterech podoficerów polskiej marynarki wojennej, kroczących parami, tuż za nimi jedną parę gdańskich „szuponów“ (policjantów, — w języku polaków zamieszkałych w Gdańsku) — cała grupa otoczona liczną grupą żadnych sensacji gapiów.

Zdziwiony niesamowitym orszakiem zapytuje o przyczynę owego stanu rzeczy i uzyskuje autorytatywną odpowiedź, że policjanci gdańscy eskortują polski patrol z uwagi na to, iż

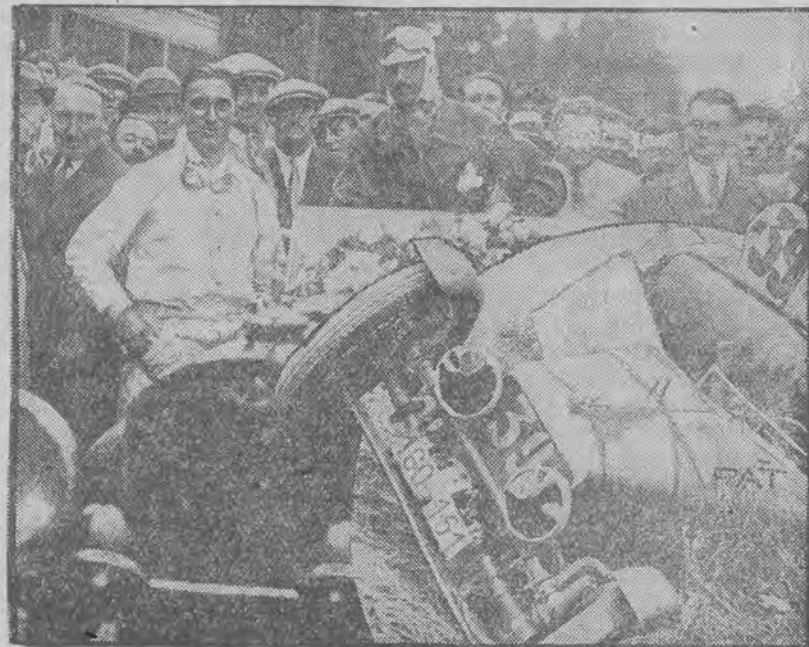
nowowprowadzone białe getry zaczęła się obecna burza w szklanym umundurowaniu marynarzy ee wody.

Rozumiemy doskonale, że pod maską dbania o całość „białych getrów“ kryje się jeden z demonstracyjnych gestów gdańskich sfer rządzących, idących na rękę prądom nacjonalistycznym.

Jak wywnioskowałem z dalszych słów mego interlokutora, właśnie od czasu ukazania się owych „białych getrów“ za-

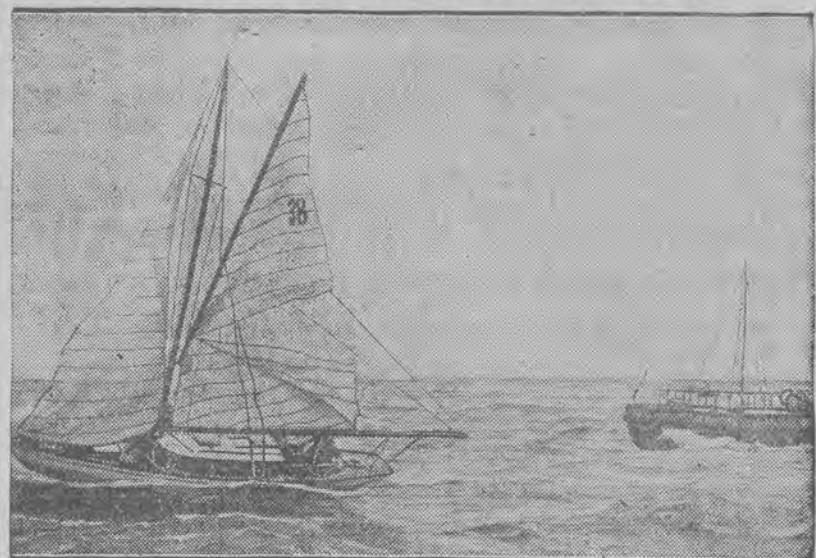
J. B.

Grand Prix samochodowe



We Francorchamps (Belgja) odbyły się wielkie Grand Prix samochodowe, trwające 24 godziny. Zdjęcie nasze przedstawia zwycięzcę p. Dorjadze Zahender'a na maszynie „Mercedes“. Niżej samochód „Tracta“, prowadzony przez p. Galla, który uległ wypadkowi.

Wyścig jachtów podczas burzy



Niektóre łodzie mijają celownik z połamanymi masztami i podartymi żaglami.

Na wyścigi konne

lornetki polowe i teatralne

poleca egzystujący od 1894 r.

Magazyn Optyczny Szymon Urbach

Sp. z o. o.

Piotrkowska 33. :: Telefon 222-23.



Piotrkowska 108.

Ilustracja muzyczna

L. Kantora

Początek seansów o g. 5 po poł. w soboty i niedziele o g. 12-ej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

UWAGA: Widownia mech. ochładzana i wentylowana

Dziś premiera rekordowego, podwójnego programu!

— I. —

USTA

NIGDY NIECAŁOWANE

Czarujący poemat miłosny na tle życia współczesnej młodzieży uniwersyteckiej.

W roli kusielielki pełna wdzięku i uroku

MARION NIXON

Partnerem jej jest arystokratyczny i przystojny

CHARLES ROGERS

— II. —

TA,

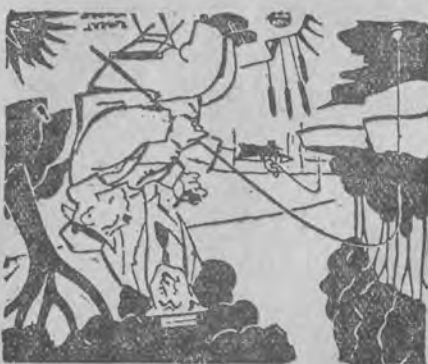
ALBO ŻADNA

Kapitałna, arcywesoła szampańska komedia, opisująca historję młodego malarza z prowincji

W roli głównej, król humoru niezrównany

GLENN TRYON

Humor zagraniczny



— Czy dużo złowiliście przyjacielu?

— Jeżeli złowię jeszcze pięć oprócz tej, którą zamierzam teraz złowić, to będę miał równo pół tuzina.

Wiadomości bieżące

Nadkomisarz Weyer rozpoczął urzędowanie

W dniu wczorajszym rozpoczął urzędowanie, po powrocie z 5-tygodniowego urlopu wypoczynkowego, naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Stanisław Weyer.

Jednocześnie z dniem wczorajszym rozpoczął korzystać z 5-tygodniowego urlopu wypoczynkowego zastępca naczelnika wydz. śledczego, kierownik III brygady, komisarz Wacław Mika. (P)

Przedłużenie biegu tramwaju Nr. 16

Od niedzieli, dnia 12 b. m., przedłużoną została trasa biegu tramwaju linii nr. 16, w ten sposób, że „16-ka“, która dojeżdżała tylko do ulicy Konstytucyjnej obecnie dojeżdżać będzie do zbiegu ul. Rokleńskiej i Szpitalnej, przy których miejscach się „Konsum“ Widzewskiej Manufaktury. (P)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprońskiego (Nowo Miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), G. Czyńskiego (Rokleńska 53).

**Zmiana stanowiska „Sigmata” umożliwiła częściowe uruchomienie „Widzewskiej Manufaktury”
Cała fabryka ruszy dopiero za 2 tygodnie**

Tak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, sprawa uruchomienia fabryk „Widzewskiej Manufaktury” w nadchodzący czwartek, dnia 16 b. m. jest już całkowicie przesądzona.

Zakłady przemysłowe Widzewa zostaną częściowo uruchomione i stopniowo uruchomienie to będzie rozszerzane. Narazie od czwartku ruszy tkalnia i przedziałnia, inne działy uruchomione zostaną w przeciągu dwóch do trzech tygodni.

Uruchomienie „Widzewskiej Manufaktury” następuje, jak informują, wskutek ingerencji rządu polskiego za pośrednictwem swego przedstawiciela we Włoszech u firmy „Sigmat”.

Naskutek tej interwencji firma włoska wznowiła bezpośrednie pertraktacje z zarządem „Widzewskiej Manufaktu-

ry”. Celem szybkiego sfinalizowania pertraktacji firma „Sigmat” wydelegowała do Polski swego przedstawiciela, który konferował w Warszawie i Łodzi z reprezentantami Widzewa. —

Odnosnie uregulowania zaległości Widzewskiej Manufaktury za surowiec w wysokości 600 tys. dolarów — firma włoska zmieniła całkowicie swe stanowisko i obecnie rokowania toczą się na innej zupełnie płaszczyźnie. Podczas, gdy dotychczas domaga się bezwzględnego uregulowania należności, które to żądanie spowodowało unieruchomienie zakładów, to obecnie firma „Sigmat” skłonna jest sprawę załatwić w drodze polubownej.

W toku rokowań wysunięte zostały dwie koncepcje zlikwi-

dowania zatargu, a mianowicie: 1) aby dług 600 tys. dolarów został rozłożony na długoterminowe raty, lub

2) aby należność cała została pokryta niezwłocznie, ale bez gwarancji rządowych, początkowo wymaganych przez firmę włoską.

Delegat firmy „Sigmat”, po konferencjach z zarządem i przedstawicielami „Widzewskiej Manufaktury”, wyjechał z powrotem do Włoch, aby zakomunikować swym mocodawcom wynik pertraktacji, a następnie przyjechać z ich ramienia do Polski z ostateczną propozycją.

Od ostatecznego załatwienia sprawy długu zależy więc obecnie termin całkowitego uruchomienia wszystkich oddzia-

łów fabrycznych „Widzewskiej Manufaktury”.

Przypuszczalnie nastąpi to za 2 tygodnie, t. j. po ponownym przyjeździe delegata „Sigmata” do Polski.

G.

**Mia May
Conrad Veidt
Erna Morena
Bernard Goetzke
Lia de Puti
Paweł Richter
Olaf Föns**

zagrają już wkrótce w arcytworze filmowym p.t

INDYJSKI GROBOWIEC
(I i II serja razem)

**Sensacja!
Wersja niema**
Ilustracja muzyczna orkiestry symfon. Zw. Zaw. Muzyk.
**Premiera wkrótce
Splendid**

Zofja Batycka Aleks. Żabczyński
(Iza Brenton) (adwokat Fark)

zareczeni

Wkrótce

„CASINO”

Powyższą wizytówką kończy się akcja filmu „Kobieta, która się śmieje”

Przymusowy zarząd w łódzkiej izbie rzemieślniczej

W dniu wczorajszym do Urzędu Wojewódzkiego przybyła delegacja radców chrześcijańskich izby rzemieślniczej w Łodzi, która interwenjowała w sprawie rozwiązania zebrania wyborczego i unieważnienia wyborów prezydenta izby.

Delegację przyjął naczelnik wydziału przemysłowego p. Piaskow-

ski, któremu wręczono protest rad uchwał.

Dla utrzymania normalnego biegu spraw i złagodzenia konfliktu, rada izby zostanie dekretem p. wojewody rozwiązana, zaś do izby zostanie wyznaczony przymusowy zarząd, który urzędować będzie do czasu dokonania wyborów nowych władz. (a)

Święto pułkowe 31 pułku Strzelców Kaniowskich

W dniu dzisiejszym 31 pułk Strzelców Kaniowskich w Łodzi obchodzi swe święto pułkowe. Jest to uroczystość niepowtarzalna. Ze świętem tem związana jest bowiem jedna z najpiękniejszych kart dziejów walk o niepodległość Polski.

Gdy II brygada legionów po sławnej bitwie pod Kaniowem przedarła się do Rosji, gdy na Murmanie pospiesznie zorganizowano oddziały zbrojne, gotowe pospieszyć każdej chwili do ojczyzny, resztki II brygady połączyły się z trzecim korpusem i po wcieleniu poszczególnych jednostek — oficerów i żołnierzy polaków z armii rosyjskiej, utworzyły IV dywizję strzelców, komendę nad którą objął generał Lucjan Żeligowski.

Wkrótce już zorganizowana IV dywizja przybyła do kraju, gdzie w międzyczasie, po 11 listopada 1918 roku tworzyły się formacje wojskowe, powstawa-

ły pułki za pułkami. I to w roku 1919 nastąpiło zlanie się IV dywizji gen. Żeligowskiego z 10 dywizją piechoty, utworzoną w kraju. W dniu 14 lipca 1919 r. w Sokolowie połączyły się 13 pułk strzelców z 31 pułkiem piechoty, który też z tego powodu otrzymał historyczną nazwę pułku Strzelców Kaniowskich. Ten dzień zespolenia się dwóch formacji obrony został dniem święta pułkowego, obchodzonego uroczystość każdego roku.

W roku bieżącym święto to będzie miało specjalny charakter. Połączone jest bowiem z uroczystością pożegnania starej chorągwi pułkowej, pod której cieniem pułk okrył się glorią chwały i sławy, a która obecnie odesłana zostaje do muzeum Wojska w Warszawie. Chorągiew ta ofiarowana została pułkowi w dniu 3 maja 1919 roku przez pogotowie wojenne ziem-

Kujawskiej, na czele którego stały panie: Boye, Degen - Słusarska, Kieżepolska i Hakowa. Uroczystość odbyła się we Włocławku, a bezpośrednio po tem chorągiew wyjechała wraz z pułkiem na front. Dumnie powiewała w czasie wielkich bitew i małych potyczek, a przyjęła chrzest ognioy od kuli bolszewickiej, która przestrzeliła ją w czasie walk nad jeziorem Świąż.

W dniu 27 lutego 1927 r. 31 pułk Strzelców Kaniowskich otrzymał nową chorągiew pułkową od obywateli powiatu łódzkiego. Wręczył ją, w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej, gen. Żeligowski. Jednym z jej chrzestnych ojców został wojewoda łódzki p. Wł. Jaszczolt. A wówczas stara chorągiew, która przeżyła tyle bojów, spoczęła w dowództwie pułku i obecnie odejście do Warszawy, gdzie po wieczne czasy pozostanie w muzeum wojska, jako pamiątka wielkich i sławnych czynów bojowych pułku.

Krwawe zmagania 31 pułku Strzelców Kaniowskich zapisa-

ły się bowiem złotymi zgłoskami w księdze dziejów odrodzonej armii polskiej. Porycy i Torczyn, Baranowice, Szczara, Skwarzawa, Sasów, Mińsk, Izabelin i Wyszaków — oto etapy zwycięskich walk bataljonów pułku. Zwłaszcza obrona Zamościa zasługuje na specjalne podkreślenie.

Gdy pod Zamość ruszyła konna armja Budziennego, pułk z niezwykłym męstwem, zaparcieciem się siebie i niewypowiedzianą odwagą obronił miasto. Obronę tę można śmiało nazwać bezprzykładną w wojnie 1920 r. Jeden pułk, otoczony ze wszystkich stron, przez trzy doby walczył z dwiema dywizjami sowieckiej armji konnej i utrzymał się na stanowisku. Za czyn ten naczelny wódz nadał pułkowi 6 orderów Virtuti Militari.

Lecz najbardziej cenną nagrodą dla pułku był fakt, iż w cztery lata po skończeniu wojny, marszałek Piłsudski, widząc żołnierza z cyfrą „31” na uaramiennikach, powiedział: „Znam dobrze 31 pułk, to

ten, który tak dzielnie bronił się w Zamościu”.

Święto pułkowe rozpoczęło już w dniu wczorajszym nabożeństwem żałobnym za poległych i zmarłych oficerów i żołnierzy 31 p. S. K. w kościele garnizonowym. Wieczorem o godzinie 7.30 na ulicach miasta odegrany został uroczysty capstrzyk, a o godzinie 9-ej wieczorem odbył się apel na placu gen. Hallera w czasie którego, przy świetle płonących stosów i pochodni, odczytana została lista poległych oficerów i szeregowych pułku.

Dzisiaj, we właściwym dniu święta, o godzinie 10-ej na boisku W. K. S. odprawiona będzie msza polowa, poczem o godzinie 11-ej odbędzie się pożegnanie starej chorągwi i defilada pułku przed koszarami 4 n. a. c. na ulicy 6 Sierpnia.

W południe odbędzie się obiad żołnierski, w którym wezmą udział wszyscy oficerowie i szeregowi służby czynnej, oficerowie rezerwy i zaproszeni goście.

Zamiast feljetonu

Wyższe studia

Do C. I. W. F. (centralny instytut wychowania fizycznego) w Warszawie przyjmują co 2 lata. Obecnie zacznie się nowy kurs — przyjmowane są tedy podania; warunki: matura, wiek, od 18 do 25 lat, tegie zdrowie.

Dla kobiet jest 35 miejsc, tymczasem już zgłosiło się 900 kandydatek — ponieważ termin zgłoszenia jest do 15 b. m. więc niewątpliwie liczba amateerek przekroczy tysiąc.

1000 dziewcząt z maturą pragnie zostać nauczycielkami gimnastyki — bo dyplom C. I. W. F. do tego tylko służy — 1000 dziewcząt chce zarabiać 250 — 350 zł., miesięcznie kosztem sterczenia codziennego na boisku, udzierania się z małymi idiołkami, nieustannego pokrzykiwania.

Właśnie te 300 złotych stanowią ów magnes. Ani jeden absolwent C. I. W. F. nie jest dziś bezrobotny — zapotrzebowanie na gimnastyków jest wielkie, jedyni ludzie z cenzusem, którzy są pewni, że z chwila ukończenia studiów dostaną posadę. To nie bagatela; na I-szym roku prawa jest 2.000 słuchaczy, na polonistyce 700, na historii 500 i t. d. uczy się, stara taki studencina, kończy i łączy z rękoma w kieszeniach, gdzie się nie zwróci — napędzają go.

Bywają oczywiście szczęściarze: jeden doktor filozofii wślizgnął się na pocztę, jeździ motocyklem z wózkami i wyjmuje listy ze skrytek — zazdroszczą mu wszyscy. Drugi spryciarz, magister prawa, dzięki znajomościom (nie mówi się obecnie „dzięki protekcji”) otrzymał odpowiedzialne stanowisko dozorey kwietnika w ogrodzie miejskim. Bardzo piękny klomb, bardzo dużo ładnych kwiatów, bardzo niekulturalna publiczność, więc nasz magister z pałką pod pachą, 12 godzin na dobę dyżurował koło hłajacynów i róż.

Na Śląsku są wyjątkowo sprzyjające warunki dla inteligencji. Niedawno, starostwo katowickie ogłosiło konkurs na posadę woznego z uposażeniem 170 złotych. Wpłynęło 386 podań, w czem 17 załączyło świadectwa maturalne. Co za miasto! W Warszawie 50 kandydatów miałoby dyplom z wyższej uczelni, o maturzystach nawet się nie mówi.

Wkrótce ma być otwarte muzeum geologiczno-mineralne, czy też chemiczne, czy paleontologiczno-seksualne — mniejsza o to, dość, że krząta się przy tem profesor mineralogji.

— Potrzebuję, oświadczył mi, dwóch młodych ludzi, coby pilnowali zbiorów i przeszerzali porządku — t. j. niedopuszczali zwiedzających do opierania się o gablotki, pluca na ściany, macania większych okarów.

— Jaka pensja?
— Narazie 130 złotych, ale jeśli frekwencja okaże się mała, jeśli nie zdwoją subsydjów, to obniżymy do 100 złotych.

— Zimą trzeba będzie palić w piecach?

— No pewnie! Froterować podłogi też, odkurzać okazy, wypisywać kartki...

— Panie profesorze, niech pan mnie weźmie — a podołam i potrafię.

— A jakie kwalifikacje?

— Magister historii.

— O nie mój panie. Ja potrzebuję dwóch doktorów, rozumie pan, że w naukowej instytucji, inna obsługa byłaby nie na miejscu. Zresztą mam już 23 kandydatów. Niech pan zda do kłosa, to pogadamy.

Może i warto, co? Dla takiej posady!

SŁOWO.

Jakie pociągi skasowano?

Oszczędności dotknęły komunikację podmiejską

Z dniem 15 lipca rb. zostają odwołane dwa pociągi lokalne kursujące na odcinku Łódź Fabryczna — Koluszk, a mianowicie pociąg Nr. 320, który odchodził z Łodzi o 2.35 i przybywał do Koluszek o 3.21 i pociąg Nr. 315, który odchodził z Koluszek o 1.50 i przybywał do Łodzi Fabrycznej 2.25.

Pozatem uległ zmianie rozkład jazdy bezpośrednich pociągów na

linii Łódź Kaliska — Katowice. Pociąg Nr. 5411, który odchodził z Łodzi Kaliskiej 0.42 i przychodził do Zduńskiej Woli o godzinie 1.50, gdzie miał połączenie z Katowicami, również został odwołany, natomiast pociąg Nr. 515 odchodził o godzinie 1.18 otrzyma bezpośrednie połączenie z Katowicami, z tem, że do Zduńskiej Woli przybędzie o godzinie 20 i po 10-minutowym postoju przyłączy się do

do pociągu przychodzącego z Kalisza. Pociąg ten otrzymał skrócenie czasu jazdy o 36 minut. Tak samo pociąg Nr. 5412, który przychodził do Łodzi Kal. z Katowic o godzinie 5.25 został zniesiony, natomiast przyspieszono jazdę pociągu Nr. 516, który przybywać będzie do Łodzi z Katowic o godzinie 4.49 rano. Inne pociągi pozostają bez zmian. (a)

Ofiara napadu w Rydzynkach

zmarła w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności

Jak już donosiliśmy, w dniu o-negdajszym we wsi Rydzynki, na linii Rzgów — Tuszyn, cieszącej się rok rocznie znaczną frekwencją szukających na wsi wypoczynku łodźian, napadnięty został na skraju lasu państwowego kupiec łódzki K. Nordwin, zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej 9.

Nordwin, który otrzymał cały szereg razów ostrymi narzędziami, odwieziony został własnym samochodem do szpitala „Unitas” przy ul. Pustej.

Mimo przeprowadzenia natychmiastowej operacji — ciężko poraniony kupiec nie odzyskał przytomności. W kilka godzin po operacji nieszcześliwy, nie odzyskując przytomności, zmarł.

Ponieważ przy Nordwinie nie znaleziono portfela, ani zegarka, było jasne, iż napad miał wyłącznie podłoże rabunkowe.

Podjęta bezzwłocznie po zaalarmowaniu policji obława, przeprowadzona przy pomocy psa policyjnego, nie dała wyników.

Policja ujęła dwóch osobników, którzy mieli przy sobie większą gotówkę, a z posiadania której nie umieli się wytłomaczyć. Nie jest jednakże pewne, czy są to sprawcy napadu na Nordwina, czy też — co bardziej prawdopodobne — posiadana przez zatrzymanych gotówka, pochodzi raczej z kradzieży.

Obaj aresztowani poddani zostali badaniom w urzędzie śledczym. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska obu aresztowanych nie zostały ujawnione.

Dalsze poszukiwania trwają bez przerwy.

W związku ze stwierdzonym brakiem bezpieczeństwa na leśniskach a m. in. w Rydzynkach, w Tuszynie i w Poddebju itd., władze policyjne przeprowadziły dochodzenia wśród elementów, które na lato wyemigrowały na wieś, aby tam na szkodę leśników, kontynuować złodziejski proceder. (p)

DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO

Dziś poraz ostatni!
Najnowszy przebój dźwiękowy
„Łódź Podwodna S. 44”

Wspaniałe arcydzieło filmowe, rozgrywane się na dnie morza. Prawdziwy cud techniki

Główne role grają:

Jack Holt stalowy 100-procentowiec, Dorotty Revier rozkoszna trzpiotka, oraz Ralph Graves

Nad program: „Precz z taksówkami” arcyzabawa kina, wykonana przez „Cudowne dzieci” zw. „Nasza banda” oraz aktualności krajowe.

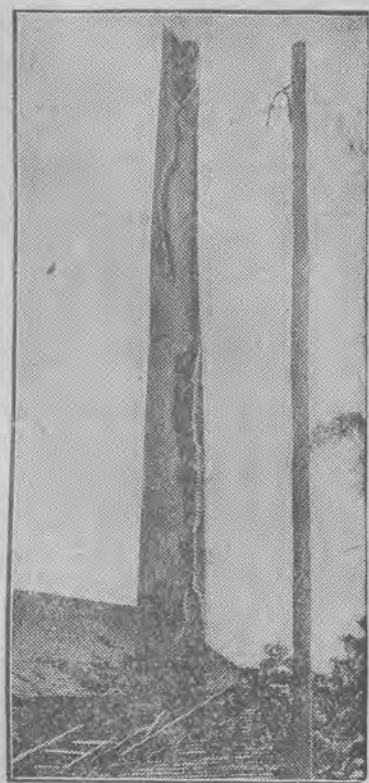
Początek o godz. 6-ej po poł.

Przeciw wojnie bombowej



Liga Obrony Powietrznej Państwa wystawiła w Poznaniu oryginalny słup w kształcie bomby lotniczej, propagujący ideę samoobrony w wypadku wojny lotniczo-gazowej.

Piorun rozdarł komin



ale go nie zwałił i nie rozkruszył.

Nieostrożny rowerzysta

zabił się na szosie konstantynowskiej

Wezorem na szosie Konstantynowskiej miał miejsce nieszcześliwy wypadek, którego ofiarą padł 22-letni Mysł Stanisław (Cegielniana Nr. 43).

Mysł jadąc rowerem w przyspieszonym tempie w pewnym momencie chcąc wyminąć wóz zawrócił rowerem tak nieszcześliwie, że złamał rączkę kierownika i wpadając do rowu wraz z rowerem doznał pęknięcia czaszki oraz złamania obu rąk. Rannego przewieziono w stanie agonji do szpitala w Łodzi gdzie wkrótce zmarł.

Białystok pracuje na trzy zmiany!

W ostatnich dniach szereg fabryk włókienniczych Białego stoku zawarł większe transakcje eksportowe z przedstawicielami angielskich domów konfekcyjnych w sprawie dostawy manufaktury na konfekcję. Ze względu na niskie ceny zaofiarowanych przez Białystok towarów przedsiębiorstwa te uzyskały bardzo liczne zamówienia dla rynku gdańskiego, zapewniając sobie prace na dłuższe terminy czasu. Umożliwi to uruchomienie przemysłu białostockiego na dwie a nawet częściowo 3 zmiany.

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżartem i elektroterapii
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.
W niedziele od 9—1

ROZPORZĄDZENIE.

W Kłaju prawie zawsze, kiedy wybuchał pożar, instrumenty straży pożarnej szwankowały. — Wobec tego magistrat Kłaju wydał rozporządzenie, mocą którego przyrządy używane przy pożarach mają być uprzednio sprawdzane, najpóźniej na dwa dni przed wybuchem pożaru.

(„Cyrulik Warszawski”)

DZWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!
Genjalny komik ekranu

BUSTER KEATON

w swej najlepszej kreacji śpiewno-dźwiękowej, jako

„IMPRESARJO”

Reż. FREDA NIBLO

Tysiąc i jedna przygoda, wiecznie smutnego człowieka, który rozśmiesza wszystkich do łez.

W pozostałych rolach:

Anita Page i Robert Montgomery

Nadprogram świetna komedia p. t. „Bohaterowie Wody” ze słynnymi komikami

Laurel i Hardy

Sala wentylowana. Ceny miejsce popularne

Na 1-szy seans 50 gr. i 1 zł.

Gospodarczy bojkot Gdańska? Kontracja za zakup towarów włókienniczych w Niemczech

Na terenie kilku organizacji kupiectwa polskiego omawiana jest ewentualność podjęcia akcji przeciwko Gdańskowi, który ostatnio przeprowadził bojkot polskich wyrobów włókienniczych. Miało to miejsce w związku z zakupieniem przez szereg szpitali płótna na sumę około 200.000 złotych. Szereg fabryk bawełnianych oraz Żyrardowa złożył instytucjom gdańskim oferty na dostawę płótna bawełnianego i lnianego

Zarządy tych instytucji otrzymały jednak uprzednio od senatu gdańskiego zakaz kupowania płótna polskiego. Całe zapotrzebowanie pokryte zostało w Niemczech, przyczem cło wynosić będzie przeszło 20.000 guldenów. W związku z tem organizacje kupieckie zamierzają wystąpić do rządu o wydatne ograniczenie kontyngentów gdańskich, a nawet ich zupełne zniesienie o ile chodzi o towary wyrabiane w kraju.

Co się dzieje w Tomaszowie?

ZABIŁ ŻONĘ I ZGŁOSIŁ SIĘ DO KOMISARJATU.

Robotnik Kabrzyński lat 32 zam. przy ul. Długiej onegdaj w godzinach wieczornych z przyczyn niewyjaśnionych strzelił z rewolweru do żony, ciężko ją raniąc. Następnie sam zgłosił się do komisariatu, oskarżając siebie o zabójstwo i doręczył rewolwer. Policja prowadzi dochodzenie. Przyczyna zabójstwa narazie niewyjaśniona. Jest to w ciągu 8 dni drugi podobny wypadek, że mąż strzela do żony. Przed tygodniem Przybysz po wystrzale do żony następną kulę skierował do siebie — był to strzał śmiertelny.

DOM STARCÓW CZY ŻŁOBEK

W związku z wykończeniem miejskiego domu czynszowego murywanego, o którym ostatnio donosiśmy, informujemy nas, że kolportowano pogląd, by w budynku tym urządzić „Dom Starców” gdyż locum starców znajduje się na tere-

nie szpitalnym i nie odpowiada swemu przeznaczeniu, a oprócz tego jest za szczupłe. Mieści się w nim 55 starców i potrzebne jest miejsce na jeszcze przeszło 30. Forsowany też jest pogląd, aby część budynku przeznaczyć na żłobek, gdzie matka udając się do zajęcia mogłaby na cały dzień powierzyć dziecko. Gorsze jest to, iż każdy z tych celów jest jednakowo ważny, a budynek jest narazie jeden.

ZE SPORTU

Ostatnie rozgrywki w piłkę nożną zakończyły się następującym rezultatem.

R. K. S. „Młot” — Szezerbiec (Wolbórz) przy dość brutalnej grze „Młotu” 3:3 (2:2). Sędziował p. Kra-kowiak.

Jutrznia — Sokół gra niefekawo 4:0 (3:0). Sędziował p. Steinke.

Orle — Wiktorja 0:1 (0:1). Niespodziewanie dobry wynik dla Wiktorji. Sędziował p. Rozenblum.

Domy drewniane w Łodzi Jak będą wyglądały drewniaki stołeczne

Jak się dowiadujemy ministerstwo skarbu zgodziło się, by uchwała o pożyczce na sumę 1.600 tys. na budowę domów drewnianych w Łodzi została przyjęta tylko przez magistrat, a następnie zatwierdzona przez konwent senjorów z tem, że na pierwszym posiedzeniu po ferjach rada miejska uchwałę tę zatwierdzi.

Wobec powyższego magistrat dziś odbędzie specjalne posiedzenie w sprawie budowy domków i przyjmie uchwały, które następnie rozpatrzy konwent senjorów w dniu dzisiejszym.

Natychmiast po posiedzeniu konwentu senjorów magistrat rozpisze konkurs.

Co się tyczy dalszych szczegółów pożyczki na ten cel, to magistrat wydelegował wiceprezydenta Rapalskiego, który odbędzie jeszcze jedną konferencję w ministerstwie skarbu. (b)

Projekt domów warszawskich

Biuro komitetu rozbudowy m. st. Warszawy opracowało projekt budowy typu parterowych domów drewnianych, które stanąć mają na Anopolu i na Kole. Jest to konstrukcja wieńcowa na ceglanym podmurówaniu, od wewnątrz tynkowana. Każdy z domów będzie

zawierał 12 mieszkań jednoizbowych, przyczem każda izba o wymiarze 5 metrów na 5 m., obejmować będzie trzon kuchenny z ogrzewaczem i szafką spiżarniową, której okno będzie wychodziło na oddzielny przedsiónek. Do każdej izby należeć będzie piwnica, mieszcząca się pod spiżarnią i przedsiónek, o wymiarze 2 metry na 2 mtr. Wysokość każdej izby wynosić będzie (od podłogi do belek stropowych) 2.80 m., przyczem strop będzie t. zw. polski (bel-

kowany). Każdy z domów będzie posiadał niezbyt wysoki strych, dostępny od ściany szczytowej domu. Zabudowania będą luźne. Każde mieszkanie będzie połączone z oddzielnym ogródkiem o powierzchni około 40 metrów kw.

Budowa domów potrwa trzy miesiące. Rozpoczęcie robót przewidziane jest w końcu lipca, ewentualnie w początkach sierpnia. Drzewo w stanie surowym ma dostarczyć dyrekcja lasów państwowych.

Krwawa zbrodnia o tancerkę

Trzej nożownicy napadli na rywali i poranili ich śmiertelnie

W niedzielę do Julianowa wybrali się 21-letni Waław Tygielszczak oraz 34-letni Józef Nowak (Pancerna 6).

Podczas tańca Tygielszczak odbił tancerkę jakimś osobnikiem, mimo jego gróźb.

Gdy Tygielszczak przestał tańczyć i wyszedł wraz z Nowakiem do ogrodu — w pobliżu wyjścia do parku obrażony osobnik doszedł do obu w towarzystwie dwu innych osobników, którzy rzucili się na nich z nożami w ręku.

Tygielszczak, uderzony nożem, rzucił się do ucieczki, biegnąc w stronę budki, w której dyżurują dwaj posterunkowi, przy szpitalu radogoskim. Lżej ranny Nowak pozostał na miejscu, zaś napastnicy pogonili za uciekającym.

Kiedy Tygielszczak zbliżył się do budki strażniczej przy szpitalu otrzymał kilka pchnięć nożem.

Po dokonaniu krwawego czynu napastnicy, korzystając z ciemności, rzucili się do ucieczki i zbiegli. Do ciężko rannego Tygielszcza-

ka wezwano lekarza pogotowia, który — po udzieleniu pierwszej pomocy — przewiózł poszkodowanego w stanie beznadziejnym do szpitala przy ul. Drewnowskiej. Nowak, po nałożeniu mu opatrunku, pozostawiony został na miejscu.

W dniu wczorajszym, w wyniku przeprowadzonych dochodzeń, władze policyjne zatrzymały jednego z napastników, w osobie 25-letniego Kociaka Kazimierza, (Zgierska 107).

Kociak wskazał na dwóch uczestników napadu, a mianowicie na 29-letniego Krawczyka Ferdynanda (Pomorska 87), oraz na 29-letniego Józefa Demczyńskiego (Häużiera 31).

Zatrzymani nie przyznali się do usiłowanego morderstwa, twierdząc, iż chcieli jedynie wyrzucić zemstę za odbijanie partnerek podczas tańca.

Wszyscy trzej aresztowani przestani zostali do aresztu przy wydziale śledczym, skąd odesłani zostaną do więzienia. (p)



CASINO

Dziś i dni następnych!

Wspaniała kreacja FOX'A

Ostatnia Noc Karnawału

Wielki pean miłości, poświęcenia
samozaparcia. — W rolach głównych
Niesapomniany bohater filmu „Kwiat
Algieru” fascynujący

Harold Murray
oraz jego uroczą partnerka

Norma Terris

Nad program: Dźwiękowy tygodnik Foxa i aktualności krajowe. Początek o godz. 6-iej po poł.

Wystawa w szkole gejsz



Dr. Bascom Johnson i dr. Alma Sandquist, członkowie komisji do zwalczania handlu kobietami i dziećmi na wschodzie przy lidze narodów, odwiedzili słynną szkołę gejsz w Shimbuchi (Japonja). Zdjęcie nasze przedstawia pp. Johnson i Sandquist w otoczeniu przyszłych japońskich śpiewaczek i tan-

Djabeł Oceanów

Pełne niebezpieczeństw życie poławiaczy garbek. — Piękne krajobrazy, a na ich tle gorąca namiętna miłość półdzikiej białej dziewczyny do pastora. — Główną rolę kreuje **Raquel Torres**, bohaterka filmu „Białe Cienie”

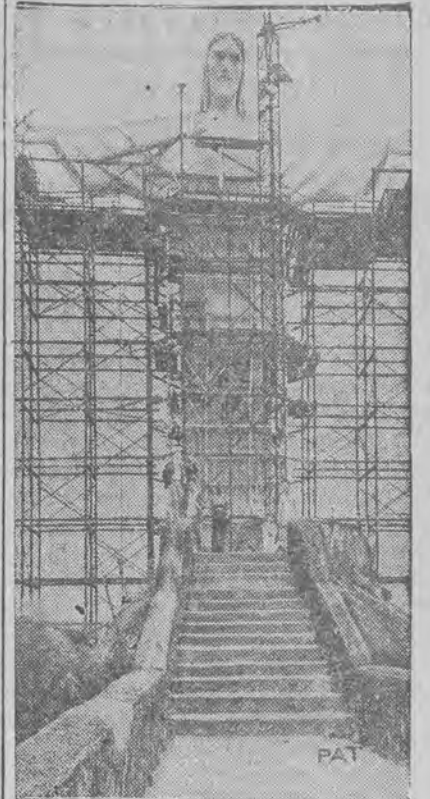
Najbliższy przebój

Grand-Kina

Telefon kasy chorych jest wciąż zajęty

Od pewnego czasu napływają do nas liczne skargi ubezpieczonych w kasie chorych. Powód ich jest następujący: wobec remontu, przeprowadzanego w II-iej lecznicy przy ul. Piotrkowskiej nr. 17, część chorych kierowana zostaje do pierwszej lecznicy przy ul. Karola 28, gdzie też przyjmowane są zamówienia na wizyty u chorych na mieście. W wyżej wspomnianej lecznicy znajduje się tylko jeden telefon, co wobec nawału pracy stwarza dla ubezpieczonych nowe utrudnienie, gdyż całymi godzinami czekać muszą na połączenie z lecznicą. Zarząd kasy powinien co rychlej przynajmniej na czas remontu II lecznicy uruchomić drugi aparat dla zgłoszeń wizyt lekarskich do domu.

Potężny monument Chrystusa



W Rio de Janeiro montuje się obecnie na górze Corcovado pomnik-monument Chrystusa Zbawiciela. Pomnik ten, wysokości 40 metrów jest tylko o sześć metrów niższy od słynnego nowojorskiego „Posągu Wolności” i będzie widoczny z okrętów, oddalonych o 80 km. od Rio de Janeiro. Zdjęcie nasze przedstawia prace nad montażem tego dzieła.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW, KART
SZKICE, RYSUNKI, RETUSJE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
POLIGRAFJA
L. 602, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-60.

Najbliższe spotkania ligowe

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania o mistrzostwo ligi: Lechia — Warszawianka we Lwowie (druga runda), Legia — Czarni w Warszawie i Pogoń — Garbarnia również we Lwowie.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się niezwykle interesujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A., które niewątpliwie zadecydują o pierwszym miejscu w tabeli. W sobotę grają Turyci z Hakoahem, zaś w niedzielę odbędą się następujące spotkania: LTSG. — Orkan (!!!), WKS. — Widzew, ŁKS — PTC i Burza — KKS.

Nowy sukces Hakoahu wiedeńskiego

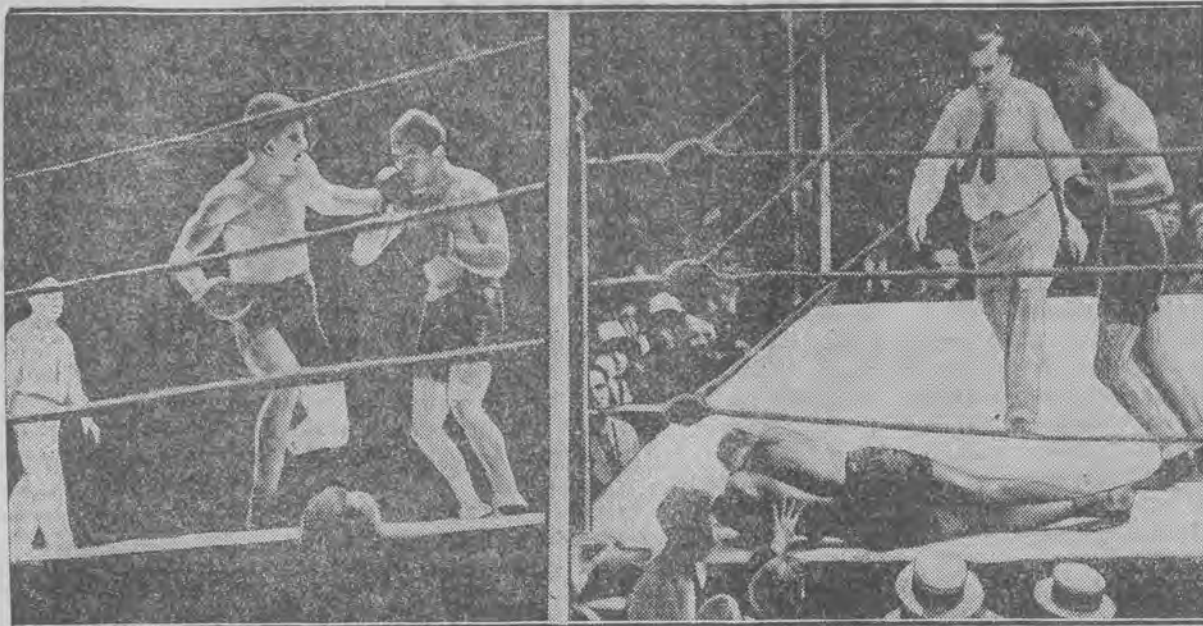
W dalszym ciągu swego tournée po Polsce Hakoah wiedeński rozegrał spotkanie z reprezentacją Tarnowa, zwyciężając gospodarzy bez trudu w stosunku 4:0. Warto zaznaczyć, że Hakoah wystąpił w osłabionym składzie, mimo to grał doskonale.

Raid kolarski do morza



Start z pl. Marsz. Piłsudskiego nad Bałtyk.

Jak walczył Schmeling ze Striblingiem?



Pierwsze oryginalne zdjęcia z meczu o mistrzostwo świata (Na obu zdjęciach Schmeling stoi z prawej strony)

Mistrzostwa lekkoatletyczne Polski dla pań

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną w Warszawie mistrzostwa lekkoatletyczne Polski dla pań. Tegoroczne mistrzostwa zapowiadają się bardzo interesująco, przyczem wezmą w nich udział również zawodniczki łódzkie, członkinie ŁKS i Kruschendera.

Peltzer w Warszawie

Doskonały długodystansowiec niemiecki dr. Peltzer sprowadzony zostanie w najbliższym czasie do Warszawy, gdzie zmierzy swe siły z Kusocińskim i Petkiewiczem.

Pozatem Warszawianka prowadzi pertraktacje z najwybitniejszymi długodystansowcami Europy, którzy mają również startować w Warszawie.

Do Lwowa po mistrzostwo!

Udział łodzian w narodowych zawodach strzeleckich

Komitet organizacyjny zawodów podał nam do wiadomości listę osób, które są uprawnione do wzięcia udziału w tych zawodach. Na liście okręgu naszego figurują:

Pp. Andrzejak Marjan Roman (ŁKS), Chabior Józef, Dudek Jan, (Strzelecki K. S.), Galinowski Adolf, Gaspari Karol, Grochol Jan, Gutkowski Jan, Houzwiczko Józef, Jastrzębski Stanisław (ŁKS), Jungowski Stanisław, Kłossowska Anna, Kłossowski Franciszek, Kulma Władysław ppłk. Kurowski Mieczysław (WKS), Kusch Zdzisław (Strzelecki K. S.), Kuzemko Jan, (WKS), Kuźnicki Stanisław (WKS), Michalski Zygmunt (ŁKS), Misiak Eugeniusz Nowak Stanisław, Nowecki Antoni (ŁKS), Pachla Antoni, Polkowska Marja, Polkowski Franciszek, Rajpold Edward, Rodstad Stanisław, Sieradzki Kazimierz (Strzelecki K. S.), Stawicki Alfred Styczyński Zygmunt, Stejskał Władysław (Strzelecki K. S.), Szoli Alojzy, Świder Ludwik mjr., Świderska Irena, Wilkowiec Leon, Zasługa Władysław, Zielenkiewicz Józef, Zięba Stanisław, Zychler Feliks kom., Nowicki Bolesław.

pkt. w strzelaniu), gen. Olszyna Wilczyński, gen. Miller, płk. Chilarzski, płk. Świtalski, p. prezes izby skarbowej Kucharski, rejent Karnawalski oraz wizytator Petrykowski.

Start o powyższą odznakę tak wysoko postawionych osobistości jest pierwszym tego rodzaju w Polsce i wskazuje najdobitniej na rosnącą w społeczeństwie popularyzację tego pięknego sportu.

Zawodnicy zostali zaopatrzeni w doskonałą broń i amunicję. Kierownictwo grupy objął ppłk. dypl. dr. Kulma (Piotrków).

Wyżej wymienionym przysługuje prawo do otrzymania 80 proc. niżki kolejowej.

Dla członków Z. S. kwatery i wyżywienie bezpłatne. Dla członków nie należących do Zw. Strzeleck. przygotowane są kwatery w cenie 1,90 zł. dziennie, wyżywienie na własną rękę. Szczegółowych informacji zasięgnąć można w kwaterze okręgu Z. S. (ul. Piotrkowska 108) w godzinach od 19 — 20.

GENERALOWIE ŁÓDZCY NA STARCIE

Na zawodach w Łodzi o odznakę strzelecką wśród kilkudziesięciu zawodników startowali i zdobyli odznakę trzeciej klasy pp.: gen. Małachowski (178 na 200 możliwych

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, djatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.

w niedziele i święta od 9-1

Oddzielna poczekalnia dla pań

Najuch



mistrz zawodowców zwyciężył Tłoczyńskiego.

Karczemski najlepszym piechurem w gronie łódzkich strzelców

Ubiegłej niedzielę zorganizowała Komenda Grodzka Związku Strzeleckiego międzyoddziałowe zawody marszowe na dystansie 30 km. na trasie: Łódź — Konstantynów — Lutomierski i z powrotem.

Zawody te miały charakter treningu przed dorocznym marszem „szlakiem kadrówki”, w którym, jak wiadomo, łódzcy strzelcy biorą udział.

Startowało 33 zawodników, wy-

niki indywidualne brane były w rachubę, miały bowiem one być podstawą do zestawienia drużyny reprezentacyjnej na marsz „szlakiem kadrówki”.

Pierwsze miejsce zdobył Karczemski w czasie 3 godz. 5 m. drugie — Wierucha czas o minutę gorszy, trzeci — Wunsch. Organizacja zawodów, która spoczywała w rękach por. Marchewskiego i Malczyka, dobra.

Afera Kossoka

spowodowała dymisję przewodniczącego W. G. i D. Ligi

Jak się dowiadujemy przewodniczący wydziału gier i dyscypliny mjr. Picheta, zgłosił przed kilkoma dniami dymisję. Dymisja tego zasłużonego działacza sportowego stoi w ścisłym związku ze sprawą zawieszenia i odwołania Kossoka z Pogoni lwowskiej.

Jak wiadomo, Kossok za przewinienie po meczu Pogoń — Wisła w Krakowie został przez wydział

gier i dyscypliny zawieszony i dopiero w sobotę wieczorem na specjalnym posiedzeniu zarządu głównego ligi postanowiono zezwolić Kossokowi na grę aż do całkowitego zbadania sprawy i stwierdzenia winy tego gracza.

Uchylenie decyzji wydz. gier i dyscypliny spowodowało właśnie że jego przewodniczący podał się do dymisji.

Prywatne

Pogotowie Lekarskie

Zielona 6.

Telefon:

12-333

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszerzyjno-ginekologiczna

